

## Ballada altruisty

Słowa: **Marek Sochacki** | Muzyka: **Marek Sochacki**

Ukradli mi rower, bardzo fajny był  
Do miasta daleko, będzie ze sześć mil  
Ktoś pędzi przed siebie, na rowerze mym  
Gdyby się przewrócił to nie płakał bym  
Może nie wygrałem, na nim Tour de France  
Ale miałem szansę zwiedzić świata szmat  
Mogłem na rowerze wjechać do UE  
Fajny był mój rower - gdzież on teraz, gdzie...

Kiedy cię na odlew  
W paszczę wali życie  
Nie myśl, że to przykrość  
Nadstawiaj policzek  
Uderz w altruizmu  
Struny jak najczulej  
Gęba boli, ale...  
Bliźni się raduje

Pomyśleć - ot, koła, dwa pedały i  
Zero filozofii - ileż szczęścia w tym  
Mój stalowy rumak, mój góral półkrwi  
Fajny był mój rower i ukradli mi  
Płynie rzeka Odra, nad nią stoi most  
Tam czterem pancernym rozwalili czołg  
Teraz my sąsiedzi, Niemiec - Polak - brat  
A sąsiad w piwnicy ma rowery dwa...

Kiedy cię na odlew.  
W paszczę wali życie  
Nie myśl, że to przykrość  
Nadstawiaj policzek  
Uderz w Altruizmu  
Struny jak najszczerzej  
...Nie smuć się sąsiedzie  
Został ci Mercedes